

Małgorzata Stańczyk

Artykuł 9. Konstytucji Japonii dotyczący wyrzeczenia się wojny i posiadania sił zbrojnych – motywy, kierunki i potrzeby interpretacji

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 3, 166-176

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artykuł 9. Konstytucji Japonii dotyczący wyrzeczenia się wojny i posiadania sił zbrojnych – motywy, kierunki i potrzeby interpretacji

Zasadniczym uwarunkowaniem międzynarodowej aktywności Japonii po zakończeniu II wojny światowej jest artykuł 9. Konstytucji. Zapisana w ustawie zasadniczej norma o wyrzeczeniu się wojny i posiadania sił wojskowych miała na celu ograniczenie japońskiego militarizmu. Jednak z biegiem czasu stała się obciążeniem nie tylko dla Cesarstwa, ale i społeczności międzynarodowej. Od początku lat 90. XX wieku, w imię realizacji zobowiązań sojuszniczych z USA czy zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, w dobie zmieniających się jego zagrożeń, tworzono coraz szersze ramy interpretacji tego zapisu. Mamy więc do czynienia z funkcjonującym zapisem konstytucyjnym, który poprzez szeroką interpretację jest w praktyce zapisem martwym.

1. Wstęp

Japonia to kraj postrzegany dziś jako nastawiony wysoce pacyfistycznie, niestanowiący zagrożenia międzynarodowego. Konstytucyjny zapis o wyrzeczeniu się wojny i posiadania sił wojskowych może budzić szacunek i podziw wobec rezygnacji z jednej z metod realizowania polityki zagranicznej i odgrywania roli na międzynarodowej scenie politycznej. Warto jednak wspomnieć, że pokojowość nie jest wpisana w historię Japonii. Na przełomie XIX i XX wieku kraj ten prowadził politykę imperialistyczną, mając w planach stworzenie Azjatyckiej Strefy Dobrobytu pod swoim przywództwem. Stoczył zwycięską wojnę z Chinami, w wyniku której zajął Tajwan, z kolei wojna z Rosją przyniosła zdobycę terytorialną w postaci Sachalinu. W 1910 została zajęta Korea. Podboje azjatyckie Japonii sprzed II wojny światowej, w wyniku których powstało marionetkowe państwo Mandżukuo, bywają określane za początek tejsze wojny światowej¹. Udział w niej Tokio po stronie państw Osi był kontynuacją praktyk podbojów terytorialnych. Pamięć o tych wydarzeniach oraz świadomość faktu, iż konstytucja japońska² wraz z artykułem 9. o wyrzeczeniu się wojny, została stworzona pod wpływem Stanów Zjednoczonych³, umiejscawia pacyfistyczny zapis

¹ Więcej na temat wojen prowadzonych przez Japonię: C. Totman, *A history of Japan*, Blackwell Publishing, 2005, s. 326–350.

² Konstytucja japońska została stworzona 3.11.1946 r., obowiązuje od 3.05.1947 r. do dziś w niezminionej formie.

³ Stany Zjednoczone okupowały Japonię po podpisaniu kapitulacji, a ich siły gwarantowały jej bezpieczeństwo. Do dziś wojsko amerykańskie stacjonuje w Japonii, a kraj ten jest kluczowym sojusznikiem i partnerem politycznym Tokio. Stąd wpływ tego kraju na wewnętrzne i zewnętrzne funkcjonowanie Japonii.

w kontekście ówczesnych motywów jego powstania. Dokument bazujący na amerykańskiej ustawie zasadniczej, powstały pod kierownictwem amerykańskiego generała Mac Arthura, został stworzony w celu uniemożliwienia kolejnych dążeń imperialistycznych. Z kolei ówczesny premier Kijūrō Shidehara, godząc się na przyjęcie artykułu 9. był przekonany, że wyzbycie się prawa do posiadania broni i wojska nie stanowi większego znaczenia dla narodu japońskiego po doświadczeniach wojny i ataku atomowego⁴.

Artykuł 9. o wyrzeczeniu się prowadzenia wojny oraz posiadania potencjału wojskowego, ma wpływ na funkcjonowanie Tokio na międzynarodowej scenie politycznej oraz podejmowane decyzje. Jak się jednak okazuje, Japonia posiada własne siły defensywne, a także wysyła je poza granice kraju. Jest to możliwe w ramach wypracowanych coraz bardziej elastycznych teorii interpretacyjnych, a także specjalnie wprowadzanych praw, które legalizują działania japońskich sił za granicą. Mimo jednak coraz szerszych uprawnień przyznawanych siłą samoobrony, ich funkcjonowanie nie jest uregulowane konstytucyjnie.

2. Kierunki interpretacyjne

Akt prawny, jakim jest konstytucja, stanowi zbiór zasad i reguł⁵ decydujących o funkcjonowaniu państwa. Różna ranga konkretnych zapisów⁶ decyduje o różnym traktowaniu norm mających odmienny charakter. W konstytucji, jako akcie prawnym, występują zarówno normy obowiązujące bezwzględnie, jak na przykład organizacja państwa, które powinny być realizowane w jeden właściwy sposób, jak i normy postulatywne, mogące być realizowane w sposób elastyczny. Takie właśnie podejście funkcjonuje w stosowaniu art. 9. Brzmi on następująco:

”Naród japoński, dążąc szczerze do międzynarodowego pokoju opartego na sprawiedliwości i porządku, wyrzeka się na zawsze wojny jako suwerennego prawa narodu, jak również użycia lub groźby użycia siły jako środka rozwiązywania **sporów międzynarodowych**.

Dla osiągnięcia celu określonego w poprzednim ustępie **nie będą nigdy utrzymywane siły zbrojne lądowe, morskie i powietrzne ani inne środki mogące służyć wojnie. Nie uznaje się prawa państwa do prowadzenia wojny**”⁷.

Już od początku swego istnienia przepis był obiektem sporów interpretacyjnych, których przedmiotem były przede wszystkim wyłuszczone fragmenty. Było to spowodowane naturalną potrzebą państwa do posiadania sił samoobrony, co stosując się *stricto* do przepisu – było zakazane. Mimo uzasadnionych podstaw wprowadzenia zapisu przedstawionych we wstępie okazało się, że istniała potrzeba stworzenia choćby ograniczonych własnych sił. Zapewnienie możliwości bezpieczeństwa narodowego staje się nadrzędnym interesem każdego państwa. Nie jest możliwe zapewnienie tego stanu, gdy jedyne siły, które

⁴ В. С. Несерсянц, Философия права, норма, Москва 2006, s. 82–86, w związku z aksjologią prawa autor wywodzi, że prawo musi reprezentować wartości uznane w społeczeństwie za ważne.

⁵ Pojęcie zasad i reguł na płaszczyźnie teorii prawa rozważane w: R. Dworkin, *Taking Rights Seriously*, London 1977.

⁶ P. Tuleja w: *Prawo konstytucyjne RP*, P. Sarnecki (red.), C.H. Beck, Warszawa 2004, wydanie 5., s. 11.

⁷ <http://konstytucja.e-studio.biz.pl/konstytucja12.html>.

bezpieczeństwo gwarantują, to wojska obcego, nawet jeśli sprzymierzonego państwa, w tym wypadku Stanów Zjednoczonych. Wydaje się, że przepis zakazujący utrzymywania jakichkolwiek sił ze swej natury zakładał nierealność całkowitego i dosłownego się do niego stosowania, wprowadzając potrzebę szukania elastycznej interpretacji.

W związku z realną potrzebą posiadania własnego potencjału zaczęto szukać podstaw do wprowadzenia własnych sił w celach obronnych. Prawo do posiadania sił samoobrony wyprowadzono z zapisu w karcie Narodów Zjednoczonych o prawie każdego państwa do poczucia bezpieczeństwa i samoobrony⁸. Wprowadzono siły zbrojne, skryte pod nazwą Narodowej Rezerwy Policji, utworzone w 1950 r. w liczbie 75 000 osób i przeorganizowane w 1952 roku w Narodowe Siły Bezpieczeństwa w liczbie 110 000. Słowo „skryte” nie ma tu bynajmniej zabarwienia negatywnego, a jedynie ma na celu wskazanie na zabiegi rządu, wobec ograniczeń konstytucji. Używano także specjalnej terminologii – czołgi były nazywane „specjalnymi pojazdami”.

Kolejnym zabiegiem było wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy potencjałem wojskowym a potencjałem sił. Ta dyferencjacja, stworzona przez premiera Shigeru Yoshidę, usprawiedliwiała posiadanie ograniczonego zasobu sił zbrojnych, zdolnych do samoobrony, ale nie do prowadzenia zakazanej wojny. Interpretacja ta ma zastosowanie i dziś, gdyż np. siły powietrzne nie posiadają bombowców ani powietrznych tankowców⁹, co skutecznie uniemożliwia prowadzenie działań ofensywnych. Powstałe siły, przeorganizowane następnie w Siły Samoobrony – SDF (Self Defence Forces) w 1954 r., były i są służbą cywilną, nie istnieje osobny sąd ani prawo dla jej funkcjonariuszy, podlegają premierowi, a nie ministrowi obrony¹⁰ czy funkcjonariuszowi wojskowemu. Ustanowiono, że nie będą wysyłane poza granice kraju.

Kolejne wątki interpretacyjne skupiały się wokół możliwego znaczenia sformułowań zawartych w tekście konstytucji. I tak np. uznano, że skoro zakazane jest użycie siły w celach rozwiązywania sporów międzynarodowych, uczestnictwo w akcjach ONZ typu peace-keeping zakazane być nie może, gdyż chodzi o uczestnictwo w budowaniu pokoju, nie jest to także prowadzenie wojny. Na tej podstawie wyprowadzono legalność wysyłania sił SDF poza granice kraju. Rozbudowano to o koncepcję, której adwokatem był Ichiro Ozawa z Demokratycznej Partii Japonii, iż Japonia, jako pacyfistycznie ukierunkowany kraj, może realizować ten postulat i przyczynić się do pokoju światowego właśnie przez uczestnictwo w misjach zaprowadzania porządku międzynarodowego. Swoje postulaty zawarł w hasle „normalny” kraj, które sugerowało stworzenie nowego art. 9. i zezwolenie Japonii na posiadanie potencjału wojskowego także dla samoobrony zbiorowej. Proponował też jego rozwinięcie, uwzględniając stwierdzenie, że Japonia jako kraj pacyfistyczny będzie realizować ten postulat przez aktywne angażowanie się w misje międzynarodowe, także militarne¹¹. Pierwszy paragraf artykułu 9. zakazuje użycia uzbrojonych sił jako „środków rozwiązywania

⁸ „Artykuł 51. Karty NZ: *Żadne postanowienie niniejszej Karty nie narusza naturalnego prawa każdego członka Organizacji Narodów Zjednoczonych, przeciwko któremu dokonano zbrojnej napaści, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony.* Dostępne na: http://www.unic.un.org/pl/dokumenty/karta_onz.php#6.

⁹ H. Nobuaki, *The long road to amending the 1947 constitution*, „Japan Echo”, August 2005, s. 28–32.

¹⁰ Ministerstwo Obrony ustanowiono w 2006r co podniosło status Sił Samoobrony i wagę polityki obronnej.

¹¹ *Japan in international politics. The foreign policies of an Adaptive State*, T.U. Berger, M.M. Mochizuki, J. Tsuchiyama, Lynne (red.), Rienner Publishers, 2007, s. 61.

sporów międzynarodowych, ale użycie sił przez ONZ jest aktem dążenia globalnej społeczności do przywrócenia prawa i porządku, kiedy najeźdźcy psują ten proces, nie są zaś środkami rozwiązywania sporów międzynarodowych. W związku z tym udział SDF w militarnych akcjach ONZ nie jest pogwałceniem konstytucji¹².

Same interpretacje nie były wystarczające dla zapewnienia legitymizacji działań SDF poza granicami kraju. W celu ich uprawomocnienia zaczęto wprowadzać prawa, które miały je legalizować. W czerwcu 1992 r. wprowadzono „prawo o udziale w operacjach typu peace-keeping”, które pozwalało siłom SDF na uczestniczenie w operacjach ONZ w działaniach medycznych, pomocy uchodźcom, we wsparciu logistycznym, odbudowie infrastruktury oraz nadzorowaniu wyborów. Na jego mocy siły SDF zostały wysłane z misją ONZ do Kambodży. Następnie uczestniczyły także w misji w Mozambiku, Zairze, Wzgórzach Golan, Afganistanie i Timorze Wschodnim. W maju 1999 wprowadzono „prawo o obszarach otaczających Japonię”, w październiku 2001 „prawo o specjalnych środkach antyterrorystycznych” a w sierpniu 2003 „prawo specjalnych środków pomocowych na odbudowę Iraku”.

Pierwsza grupa SDF została wysłana na misję wojenną 9.11.2001 roku, na mocy prawa specjalnych środków antyterrorystycznych, które pozwala wysłać siły w dowolny zakątek świata, nie tylko w obszary otaczające Japonię, także jako wsparcie dla innych niż amerykańskich sił. Warto wspomnieć o tym, iż stworzenie i przyjęcie aktu zajęło niecałe 2 miesiące, co jest tempem ekspresowym, zwłaszcza mając na uwadze, że wcześniejsze akty, np. ten z 1999 r., który był przedmiotem dyskusji w parlamencie przez 9 miesięcy, zanim został wprowadzony¹³. Inicjatywa oraz szybkie tempo uchwalenia było, podobnie jak przy kolejnych ustanowionych prawach, wywołane oddziaływaniem USA.

Wszystkie wymienione akty złożyły się na legalne ustanowienie, iż nie istnieją żadne konstytucyjne bariery dla działań SDF w „obcych terytoriach, wodach i przestrzeni powietrznej, w miejscach, gdzie żadne akcje wojenne się nie odbywają i żadne takie akcje nie będą przebiegały do czasu zakończenia działań”¹⁴. Założenie, iż siły japońskie mogą uczestniczyć w akcjach poza swymi granicami, jeśli tylko skupiają swe działania w obszarze, w którym nie są prowadzone działania militarne, został zawarty we wprowadzonym w maju 1999 roku terminie „noncombat zones”. Działalność w takich strefach zapewniała brak potrzeby stosowania sił przez Japończyków, pozwalając im realizować działania niezwiązane z użyciem siły. Z takim założeniem wysłała się oddziały SDF za granicę. Tworzy to wiele niedorzeczności i pytań, na które ciężko znaleźć odpowiedź racjonalną, chcąc na nim bazować. Co bowiem w sytuacji, gdy front znajdzie się w obszarze stacjonowania Japończyków – mają oni uciekać, pozostawiając żołnierzy innych krajów bez pomocy? Poza tym, pozbawione możliwości stosowania siły, oddziały japońskie muszą być chronione przez wojska innych państw, jak było np. w Iraku. Także z tego względu przepis konstytucji wymaga redefinicji.

Ustanowienie wymienionych praw nie zmienia faktu, że przy ścisłej interpretacji artykułu 9. działania SDF są sprzeczne z konstytucją. Rozdźwięk pomiędzy zapisem ustawy zasadniczej a praktyką jest znaczny. Wynika to z przepaści pomiędzy potrzebami a możliwościami działań, na które zezwala artykuł.

¹² Y. Okamoto, *Japan's response to war overseas: how not to make the same mistake twice*, „Gaiko Forum”, winter 2002, s. 10–20.

¹³ W. Hirota, *What US – Europe Relations Suggest for Japan's Security Policy*, „Japan Echo”, April 2002, s. 23–29.

¹⁴ *The Irak Reconstruction Assistance Special Measures Law*, art. 2.3.

W celu zbadania możliwości zmian i podstaw dla nich powołano „w kwietniu 2001 roku Komitet Badawczy nad Sprawami Konstytucji (*Constitution Issues Research Committee* – CIRC). Z założenia został on stworzony, by przeprowadzić ogólne 5-letnie studium nad japońską konstytucją, ale po atakach z 11 września Komitet zwrócił się w stronę spraw związanych z obroną narodową i bezpieczeństwem oraz przyspieszył swe prace, publikując raport już w 2002 r.”¹⁵. Atak z 11 września wywołał znaczące zmiany w traktowaniu problemu. „Kiedy przed atakiem postawione zostało Komitetowi pytanie, co by zrobiła Japonia, gdyby USA zostały zaatakowane i nie były zdolne do zagwarantowania jej bezpieczeństwa, potraktowane zostało ono za nierealistyczne”. Po 11 września pytanie wymagało poważnego zastanowienia. „Generalna opinia Komitetu stanowi, iż chociaż zmieniona konstytucja powinna zachować pacyfizm, powinna w tym samym czasie pozwolić na użycie siły w ramach prawa do samoobrony i także promując pacyfizm międzynarodowy, zezwalać na udział w zbiorowych misjach ONZ w przypadkach, kiedy ład międzynarodowy zostaje złamany”¹⁶. Większość członków Komisji opowiada się za zachowaniem pierwszego paragrafu, dostrzega jednak potrzebę i popiera wprowadzenie zmian w drugim ustępie, umożliwiając SDF uczestniczenie w misjach międzynarodowych. Dzięki takim poprawkom konstytucja odpowiadałaby stosowanym praktykom, gdyż nic nie wskazuje na to, by to one dopasowały się do niej.

Wśród partii politycznych istnieje rozbieżność w podejściu do tematu. Jeśli chodzi o Partię Liberalno-Demokratyczną, opowiada się ona za interpretacją artykułu 9. jako zakazującego użycia siły poza granicami, zezwalającego jednak na utrzymywanie sił dla potrzeb wewnętrznych oraz wysyłanie ich do „non-combat zones”. Były premier Shinzo Abe, w 60. rocznicę ustanowienia konstytucji, w 2007 roku, wyraził przekonanie o potrzebie zmian w dokumencie, tak by umożliwić Japonii odgrywanie większej roli w globalnej polityce i odtworzenie dumy narodowej. Stanowisko Demokratycznej Partii Japonii, głównej siły opozycyjnej, jest podzielone. Z jej szeregów wywodził się wspomniany Ichiro Ozawa, postulujący za pełnym uzbrojeniem Japonii, by dać jej głos w sprawach międzynarodowych. W DPJ jest jednak wielu byłych socjalistów, sprzeciwiających się rewizji. Z kolei członkowie niefunkcjonującej już Japońskiej Partii Socjalistycznej, których część działa dziś w Partii Socjalistycznej Mizuho Fukushima, mimo słabnącego radykalizmu opowiada się tak jak PSJ za pełnym stosowaniem się do treści artykułu i tym samym za demilitaryzacją kraju. Nastroje nie zmieniły się od lat, konserwatyści nadal uważają art. 9. za ograniczenie realizowania polityki zagranicznej natomiast postępowcy za jej podstawowy wyznacznik i drogowskaz.

3. Aspekt międzynarodowego znaczenia artykułu i jego wpływ na pozycję Japonii w świecie. Motywy wprowadzania coraz szerszych interpretacji

Mimo wewnętrznej potrzeby posiadania choćby ograniczonych sił samoobrony decyzje Japonii w zakresie własnego potencjału sił były motywowane zaleceniami Stanów Zjednoczonych – „rząd pozwala(ł) sobie na kreatywną interpretację artykułu 9. konstytucji w celu

¹⁵ K. Setsuzo, *View from the economic world: Japan's security issues*, „Gaiko Forum”, Winter 2003, s. 40–52.

¹⁶ N. Osamu, *Bringing article 9 into the twenty-first century*, „Japan Echo”, August 2005, s. 32–37.

wypełnienia zobowiązań sojuszniczych¹⁷. W momencie tworzenia konstytucji Amerykanie mieli na celu rozbrojenie Japonii, tak by ewentualne nowe zapędy imperialistyczne nie miały narzędzi do realizacji. Nie przewidzieli, że już po trzech latach będą wzywać do co prawda minimalnego, ale jednak uzbrojenia się. Zwycięstwo Partii Komunistycznej w Chinach i powstanie Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 r. sprawiło, że Stany Zjednoczone straciły sojusznika w wojnie przeciw komunizmowi w Azji. Co więcej, w 1950 r. wybuchła wojna w Korei, w związku z czym większość amerykańskich sił została wycofana z Japonii i przeniesiona na front. Japonia pozostała więc bez armii gwarantującej jej bezpieczeństwo wokół rozprzestrzeniającego się komunizmu, który w dobie rodzącej się zimnej wojny był realnym i potężnym zagrożeniem dla świata demokratycznego. W związku z tym wspomniana Narodowa Rezerwa Policji została powołana pod nakazem samego MacArthura, by nieuzbrojona Japonia nie stała się łupem dla komunistów i by nie czuli się oni zbyt swobodnie wobec niezdolnego do obrony lub ataku sąsiada.

Oprócz zobowiązań wobec Ameryki czynnikiem zewnętrznym, wskazującym na potrzebę stworzenia własnego potencjału sił i ram prawnych dla wysyłania go poza granice, były zobowiązania wobec ONZ. W 1957 r. ówczesny premier Nobusuke Kishi ogłosił „dyplomację opartą o ONZ” jako jeden z trzech filarów japońskiej polityki zagranicznej. Sprzeczna z tym założeniem była chociażby odmowa wysłania sił SDF do Libanu w celu kontroli zbrojeń taką prośbę wystosował ówczesny Sekretarz Generalny ONZ, Dag Hammarskjöld w 1958 r. Termin „potencjał sił” jest tu określeniem celowym, by nie wprowadzać określenia „potencjał wojskowy/wojenny”, gdyż rozróżnienie to jest podstawą interpretacyjną tłumaczącą zgodność posiadania sił samoobrony z konstytucją, o czym była już mowa.

Momentem przełomowym dla postrzegania artykułu 9. i jego roli w możliwościach realizowania polityki zagranicznej była wojna w Zatoce Perskiej. Krytycyzm ze strony Stanów Zjednoczonych pokazał, że „polityka księżeczki czekowej” nie jest uznawana za wystarczający wkład w działalność misji międzynarodowych. Wskazał, że artykuł 9. nie może być akceptowaną zasłoną dla nieuczestniczenia w ponadnarodowych działaniach wprowadzania ładu w obszarach konfliktowych i że dla harmonijnego funkcjonowania sojuszu z Ameryką istnieje potrzeba redefinicji znaczenia artykułu i podejścia narodowego do posiadania i wysyłania sił zbrojnych poza granice.

Czy Japonia była zainteresowana udziałem w misji w Zatoce i czy artykuł 9. nie był wygodnym i uzasadnionym, przez swe konstytucyjne pochodzenie, usprawiedliwieniem dla bezczynności militarnej¹⁸? Czy może „Japonia mogła wypełnić wspaniałą robotę, działając w ramach istniejących praw, gdyby tylko polityczny instrument decyzyjny działał sprawniej, był bardziej rezolutny”¹⁹? Zapewne tak, w momencie wybuchu wojny w Zatoce jednak, Japonia mogła nie zdawać sobie sprawy z wkładu, jakiego oczekiwały od niej Stany Zjednoczone, zwłaszcza, że same wprowadziły zakaz posiadania sił zbrojnych. Wkład finansowy jednak za znaczący nie został odebrany, sprawiając, że Japonii nie uwzględniono w kuwej-

¹⁷ H. Nobuaki, *The long road...*, *op. cit.*

¹⁸ Premier Yoshida Shigeru twierdził: „Fakt, że konstytucja zakazuje zbrojeń, jest dla nas naprawdę darem z nieba. Jeśli Amerykanie będą narzekać, konstytucja daje nam doskonałe usprawiedliwienie”. Za: J.M., *Green Japan's reluctant realism. Foreign policy challenges in an era of uncertain power*, Palgrave Macmillan, New York, s. 12.

¹⁹ Y. Okamoto, *Japan's response...*, *op. cit.*, s.16.

kim liście podziękowań dla państw pomagających w zakończeniu konfliktu. Może budzić zastanowienie cel tych wezwań i realność potrzeby udziału oddziałów japońskich, skoro nawet gdyby zostały wysłane, ich liczba byłaby ograniczona z powodu małej liczebności SDF i nie odegrałyby one znaczącej roli. Nie jest to jednak miejsce na rozważania nad amerykańskimi motywami nacisków na Tokio. Jednak, na co zwraca uwagę strona japońska, lista sprzętu potrzebnego na pustynnym placu boju sporządzona przez dowódców SDF była długa, zawierała namioty, pojazdy, sprzęt chroniący przed wysoką temperaturą i inny²⁰ – wkład taki uznania nie znalazł. Mimo iż taką rolę według wielu polityków i ludności powinna odgrywać Japonia, okazało się, że rola ta wymaga redefinicji i że należy podjąć kroki w celu przystosowania się do nowych warunków. Także potrzeba Japonii odnalezienia się i umiejętności reagowania wobec nowych wyzwań wymagała podjęcia działań na rzecz uregulowania kwestii ograniczających zdolności jej militarne – a przez to i w zasadzie polityczne – zaangażowania, która to potrzeba stała wyżej niż wybór kierunku tych zmian.

Pierwszy i podstawowy problem to przepis sam w sobie, zmienność i dowolność jego interpretacji. Istnieje potrzeba przyjęcia jednej obowiązującej interpretacji, abstrahując od jej kierunku, a takowa do tej pory nie istnieje. Dzięki takiemu uregulowaniu japońska polityka zagraniczna w zakresie reagowania na konflikty i sytuacje kryzysowe na świecie byłaby bardziej zdecydowana, a decyzje w tym zakresie podejmowano by w szybszym tempie, jako że dyskusja nad prawomocnością planowanych działań nie byłaby już wymagana. Wobec braku jednolitego stanowiska co do znaczenia terminów zawartych w artykule istnieją opisane już, szerokie możliwości interpretacyjne. Sytuacja ta wydaje się wygodna dla kraju, który nie ma aspiracji odgrywania znaczącej roli w polityce międzynarodowej.

Państwa mające ambicje istnienia na scenie politycznej, posiadania znaczącego głosu w sprawach globalnych, angażują się w politykę światową między innymi przez misje militarne. Japonia do lat 90. XX wieku była znaczącym graczem dzięki swej potężnej gospodarce. Dodatkowo, stacjonujące wojska amerykańskie, które gwarantowały jej bezpieczeństwo, sprawiały, że nie miała potrzeby utrzymywania liczebniejszych własnych sił wojskowych ani wysyłania ich poza granice. Można stwierdzić, że głównym motorem zmian w interpretacji artykułu była potrzeba znalezienia podstaw do dopasowania się do wymagań stawianych przez USA. Sama Japonia nie celowała w stworzenie sił wojskowych ani nie miała aspiracji wysyłania ich poza swe granice. Wspomniana krytyka Stanów wobec braku jej zaangażowania w wojnę w Zatoce była pierwszym faktem wskazującym, że art. 9. potrzebuje nowej interpretacji, a polityka zagraniczna w kwestii wysyłania własnych sił na misje ponadnarodowe wymaga redefinicji. Był to ciągle zewnętrzny czynnik, unaoczniający potrzeby zmian.

Lata 90. przyniosły zmiany w tej dziedzinie. Rosnące nastroje nacjonalistyczne, wydatki na zbrojenia w Chinach oraz coraz bardziej nieprzewidywalna polityka KRL, były ważnym czynnikiem. Kryzys gospodarczy z lat 90. XX wieku sprawił, że sama – słabnąca zresztą – pozycja gospodarcza już nie wystarczyła do posiadania statusu liczącego się państwa. Trudno stwierdzić, czy Japonia ma aspiracje odgrywania znaczącej roli gracza międzynarodowego. Wobec faktu jej starań o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, zdaje się, że docenia posiadanie takiego statusu. Ponieważ z powodu zaszczości historycznych nie posiada w zasadzie sojuszników w regionie, dla funkcjonowania na scenie politycznej zmuszona jest szukać partnerów na innych forach. Mimo że zaangażowanie finansowe w pomoc

²⁰ *Ibidem.*

misjom międzynarodowym jest wysoce niezbędne, na sprzęcie wojennym nie ma widocznych oznakowań „from Japan” i dlatego jest niewystarczające dla posiadania liczącego się głosu międzynarodowego. Redefinicja jest potrzebna, „jeśli Japonia ma aspiracje stania się znaczącym graczem, a żeby to osiągnąć w XXI wieku, trzeba będzie brać udział w operacjach typu peace-keeping w innych rejonach globu. Także pozycja jena, fakt czy będzie on nadal silną walutą, jest warunkowana pozycją polityczną Japonii, czyli między innymi udziałem w takich misjach. Kwestionowana jest także zdolność Japonii do utrzymania dobrobytu bez rozwijania współpracy międzynarodowej”²¹.

Ze znaczenia uczestnictwa w misjach ponadnarodowych zdają sobie sprawę Japończycy. Komentarze odnośnie do wysłania 5 okrętów w tym, 2 tankowców i 3 okrętów obronnych na Ocean Indyjski²², wyrażają dumę z zaangażowania kraju w misję o charakterze międzynarodowym. Reprezentują także przekonanie, że w związku z tą pomocą Japonia ma prawo wyrażać opinie i zabierać głos w sprawie misji i przyszłości Afganistanu²³. SDF funkcjonowały tam w „non-combat zones”, nie brały więc udziału w akcjach zbrojnych. Być może wysyłanie japońskich sił poza granice kraju pod takim warunkiem jest złotym środkiem, jeśli chodzi o stosowanie artykułu 9. Z jednej strony umożliwia Japonii uczestniczenie w misjach, co przynosi jej znaczenie polityczne, a z drugiej pomaga realizować wymagania stawiane przez USA, zapewniając jednocześnie możliwość funkcjonowania w co prawda szerokich, ale jednak ramach konstytucji. Jak widać z zaangażowania SDF w misje poza granicami, udało się stworzyć wystarczająco elastyczne interpretacje, by przy zapisie o wyrzuceniu się wojny i posiadania potencjału militarnego uznać je za zgodne z nim. Istnieje także przekonanie, że jeśli chodzi o SDF, to „biorąc pod uwagę ich dawne ustanowienie i akceptację opinii publicznej, każdy powinien się zgodzić, że znaczenie art. 9. się zmieniło. Art. 9. nie powinien być traktowany jako przepis prawny interpretowany rygorystycznie, ale jako polityczna wskazówka, podkreślająca dążenie Japonii do życia w pokoju”²⁴.

Co do istotności posiadania potencjału militarnego wątpliwości nie mają japońscy nacjonaliści. Skłaniają się oni w stronę teorii realistycznej stosunków międzynarodowych, zwracając uwagę na fakt, iż każde państwo troszczy się o siebie we własnym zakresie, stąd potrzeba uniezależnienia Tokio od Waszyngtonu²⁵. Pragną oni, by Japonia miała słyszalny głos w kwestiach globalnych. W okresie „powrotu do początku kraj, który celuje jedynie w wyspecjalizowanie się w sprawach gospodarczych, a zaniedbuje inne, bardziej istotne elementy, jest skazany na utratę głosu i obecności w relacjach międzynarodowych”²⁶. Co więcej, występuje tak wiele różnych grup interesów, że nie wszystkie zagrożenia są jako takie postrzegane przez wszystkie państwa i reagują one na kryzysy międzynarodowe w zależności od własnych interesów narodowych. Japonia musi więc według nich liczyć na siebie.

²¹ Za: N. Nobuo, *Japan in the World of rival empires*, „Japan Echo”, June 1999, vol. 26, s. 9–12.

²² Y. Okamoto, *Across to the Indian Ocean: Japanese aid to Afghanistan*, „Gaiko Forum”, vol. 2, no. 3, Fall 2002, s. 13–21.

²³ *Ibidem*.

²⁴ N. Osamu, *Bringing article 9 into the twenty-first century*, „Japan Echo”, August 2005, s. 32.

²⁵ Za: N. Teramasa, *Nuclear Weapons for Japan*, „Japan Echo”, 10 October, 2003, s. 48–54.

²⁶ *Ibidem*, s. 50.

4. Nastroje społeczne jako istotny czynnik warunkujący interpretacje i funkcjonowanie artykułu 9.

Tym, na co należy zwrócić uwagę odnośnie do wprowadzanych interpretacji jest pacyfistyczne zakorzenienie Japonii nie tylko we własnej, ale i międzynarodowej świadomości oraz znaczenie i rola nastrojów społecznych wobec tego faktu. Wśród obywateli nagłe zmiany mogłyby wywołać niezadowolenie, a nawet sprzeciw wobec zmiany wizerunku kraju, dlatego ważny jest dialog publiczny i stopniowe przeprowadzanie reform. Trzeba tu pewnej redefinicji, zmiany być może mentalności, a na pewno przekonań Japończyków. Nie jest to zadanie łatwe ani krótkofalowe. Do zapisu są bardzo mocno przyzwyczajeni Japończycy i trudno byłoby im się zgodzić na zmianę go, chyba że w wyniku przeobrażeń kulturowych, światopoglądowych. W momencie amerykańskiego apelu o pomoc w 1991 roku społeczeństwo nie było jeszcze gotowe na jej udzielenie. Pacyfistyczny zapis i brak przyzwyczajenia obywateli do wizji swego kraju jako biorącego udział w międzynarodowych akcjach zbrojnych był czynnikiem, z którym musieli się liczyć politycy.

Sytuacja ta implikuje postrzeganie ewentualnych ofiar akcji militarnych po stronie japońskiej: „Japończycy są bardziej wrażliwi, jeśli chodzi o życie swoich obywateli, niż pozostałe narody. Śmierć jednego Japończyka za morzem ma gwarantowane znalezienie się na pierwszych stronach gazet. Premier Kiichi Miyazawa, wobec zamordowania członka sił policji cywilnej w Kambodży w 1993 r., był przygotowany na podanie się do dymisji. Dla polityków japońskich ochrona życia obywateli jest na pierwszym miejscu, nawet jeśli wiąże się to z krytyką pozostałych państw”²⁷. Zaangażowanie się Japończyków w działania ponadnarodowe jest obrazowane na przykładzie osiedli, od których mieszkańców wymaga się dbania o ich czystość. Japońska rodzina mieszkająca na takim osiedlu stwierdziłaby, że docenia pracę mieszkańców, sama jednak nie zaangażowałaby się. W związku z tym żeby włączyć się w akcję, zaproponowałaby pokrycie kosztów prania brudnych ubrań. Postawa rodziny zamyka się w słowach: „Jeśli chcesz nas skrytykować – uczyni to”²⁸. Co prawda tekst pochodzi z 2002 r., jednak zmiany w mentalności następują z czasem, mimo większego poparcia dla zmian konstytucji, może to być więc uznane za aktualną tendencję w postrzeganiu zaangażowania swego kraju w misje poza granicami. Takie podejście może tłumaczyć japońskie wsparcie w konflikcie w Zatoce w postaci finansowej.

Jednak sondaże z 2005 r. wskazują na pozytywny stosunek Japończyków do ewentualnych zmian w konstytucji. Opinia z kwietnia z Yomiuri Shimbun wykazuje, że 60,8% respondentów opowiedziało się za zmianą konstytucji, 51,2% tłumaczyło tę potrzebę „nowymi okolicznościami, z którymi nie można sobie radzić w świetle obecnej konstytucji, takimi jak międzynarodowe zobowiązania Japonii”, a 33,9% uważało, że „radzenie sobie z problemami przez interpretację i stosowanie obecnej konstytucji na gruncie *ad hoc* tworzy problemy”. W tym samym roku, 12 kwietnia Nihon Keizai Shimbun podał, że 54% ankietowanych było za zmianą konstytucji, a głównym powodem była „potrzeba inkorporowania nowego sposobu myślenia” oraz fakt, że „niektóre ustępy konstytucji odstają od rzeczywistości”. Tego samego dnia zostały ogłoszone wyniki sondażu NHK – Japan Broadcasting

²⁷ Y. Okamoto, *Japan's response...*, op. cit.

²⁸ *Ibidem*.

Corporation, które wykazały, że za zmianą konstytucji jest 48% ankietowanych, podczas gdy tylko 16% nie widzi jej potrzeby. Z osób popierających zmiany 79% za powód podało fakt, iż „czasy się zmieniły, i istnieją kwestie, z którymi nie można sobie radzić w ramach obecnej konstytucji”, a 12% stwierdziło, że „rewizja jest konieczna, aby umożliwić Japonii jej rolę w międzynarodowej społeczności”²⁹. Sondaż The Mainichi Shimbun z 2006 r., oparty na wywiadzie telefonicznym na 1.115 osobach, wykazał, że 62% ankietowanych jest przekonanych, że Japonia powinna trzymać się pierwszego akapitu artykułu o wyrzeczeniu się wojny. 21% uważa, że ma się zmienić drugi akapit, odmawiający możliwości posiadania sił zbrojnych. 27% jest przeciw jakimkolwiek zmianom³⁰. Widać, że społeczeństwo dostrzega potrzeby zmian, jednak nie jest to większość. Widoczna tendencją jest jednak pokoleniowa zmiana podejścia do wprowadzenia poprawek do konstytucji. Kolejne młodsze pokolenia, dla których obraz okrucieństw wojny i roli jaką Japonia w niej odegrała, są coraz bardziej odległe, opowiadają się za przyznaniem swemu państwu praw przysługujących każdemu suwerennemu krajowi.

5. Wnioski końcowe

Ze względu na zadania stawiane współczesnemu państwu przez społeczność międzynarodową uzasadnione wydaje się stosowanie wykładni umożliwiającej podejmowanie zadań w tym zakresie. Możliwe to jest dzięki coraz częściej stosowanej wykładni rozszerzającej oraz wprowadzaniu regulacji szczegółowych, dopasowujących regulacje zawartą w konstytucji do aktualnych zadań i potrzeb.

Artykuł 9. w formie, w jakiej dziś funkcjonuje, odbiega daleko od znaczenia, które ściśle z niego wynika. W celach zapewnienia narodowego poczucia bezpieczeństwa, realizowania zobowiązań sojuszniczych wobec Stanów Zjednoczonych, a w końcu do odgrywania roli na międzynarodowej scenie politycznej, tworzone coraz szersze ramy jego interpretacji. Mimo, że zapis wciąż jest obecny w niezmienionej formie, nie można mówić o jego funkcjonowaniu. Wydaje się jednak normalnym zjawiskiem dopasowywanie prawa do znacząco zmieniających się warunków, zwłaszcza że proces ten został zainicjowany przez Stany Zjednoczone, państwo, które stworzyło japońską konstytucję. Nie można zarzucić Tokio tworzenia nowych znaczeń przepisu tylko dla wewnętrznych potrzeb. Uczestnictwo SDF w misjach międzynarodowych, ograniczające się jedynie do „noncombat zones”, zdaje się rozwiązaniem dopasowanym do potrzeb i możliwości. Pozostawia bowiem minimalny co prawda, ale jednak związek z konstytucją. Zgoda na udział w akcjach wojennych przez SDF zdaje się nie mieć możliwości wytłumaczenia na podstawie ustawy zasadniczej, wobec dotychczasowych zdolności budowania znaczeń nie można jednak zakładać o nierealności takiego zabiegu. Trudno stwierdzić, czy konstytucja zostanie zmieniona. Widać, że społeczeństwo dostrzega potrzeby zmian, jednak nie jest to większość. Politycy muszą się liczyć z opinią publiczną, więc zapewne nie zrezygnują z zapisu. Ryzykowne jest bowiem dywagowanie, z jakim skutkiem przeszliby do historii.

²⁹ N. Osamu, *Bringing article 9...*, *op. cit.*

³⁰ <http://www.forbes.com/finance/feeds/afx/2006/03/05/afx2570983.html>.

Summary

Article 9 of the Japanese Constitution conditions the international activity of Japan after the World War II. The norm stating the renunciation of war and military forces was written into the constitution aimed to limit Japanese militarism. However, it became a burden for both the Empire and the international community. Since 1990s wider and wider interpretation frames have been used in order to realize allied responsibilities with the USA and to maintain the national security as new threads arose. Therefore, we deal with an existing constitutional regulation which is practically dead because it can be interpreted so widely.